Rohling Tajemnice talmudu
Wyd. 2.

TAJEMNICE TALMUDA,

czyli

ZASADY ŻYDÓW

względem

Boga, wiary i chrześcian,

skreślił

August Rohling,
doktor i professor.

Powtórne wydanie.

Cieszyn 1879.
Nakład KAROLA MALIKA.

Drukiem Karola Miarki jr. w Mikołowic.

TAJEMNICE TALMUDA,

czyli

ZASADY ŻYDÓW

względem

Boga, wiary i chrześcian,

skreślił

AUGUST ROHLING,

doktor i professor.

Powtórne wydanie.

Cieszyn 1879.
Nakład KAROLA MALIKA.

Przedmowa
do drugiego wydania.

„Katolik“, wychodzący w Mikołowie na Pruskim Szlązku, umieścił najpierw niniejszą rozprawę, którą późniéj wydał w osobnéj broszurce.

Gdyż to wydanie znalazło życzliwe przyjęcie u rodaków i już od kilku lat jest zupełnie wyczerpnięte, a zewsząd domagają się powtórnego nakładu; postarawszy się o pozwolenie autora, wydaję niniéjszą broszurę, którą uważam za bardzo pożyteczną w obecnym czasie z następujących powodów:

1. Niemożna bowiem milczeć w sprawach, żydów obchodzących, kiedy żydowskie gazety (a największa część gazet należy żydom), nieustannie mięszają się do spraw chrześciańskich; kiedy bezwstydnie uderzają na Ojca św., na biskupów i kapłanów, podburzając rządy i narody przeciw uchwałom Soboru św., i przeciw listom pasterskim naszych biskupów? —

2. Kiedy Kościół św. zasad wiary katolickiéj nie pokrywa tajemnicą, lecz podług rozkazu Jezusa Chrystusa ogłasza je całemu światu; dla czegoż

żydzi oburzają się na to, że zasady i nauki „Talmuda“ ogłaszamy ludowi? —

3. Ogłoszenie nauk „Talmuda“ uważam za bardzo potrzebne dla ludu, aby tenże poznał, na czém się opierają zasady żydów, i jak ogromna różnica zachodzi między nauką chrześciańską i żydowską. Jak „Odkryte tajemnice masońskie“ (które zarówno z tą broszurą wyszły moim nakładem) otworzyły oczy wiarusom, tak jeszcze więcéj pouczą się z „Tajemnic Talmuda“.

Aby nie posądzano, że broszura ta głosi brednie, każde zdanie potwierdzone jest w nawiasie tekstem Talmuda, lub odwołaniem się na żydowskie księgi i pisma.

Życzeniem mojem jest, aby nietylko katolicy, lecz także żydzi z uwagą czytali niniejszą rozprawę, i zastanawiali się nad nieludzkiemi zasadami, które bynajmniéj nie zgadzają się z miłością bliźniego, i dla tego nie mogą się zgadzać z wolą Bożą.

Wydawca.

TALMUD.

Dzisiejsza synagoga (nauka szkoły czyli bóżnicy żydowskiéj) jest niby córką szkoły Faryzeuszów i oraz dziedziczką wszystkich nauk, które Faryzeuszowie za czasów Zbawiciela, lub krótko po jego śmierci rozszerzali. Aby naukę Faryzeuszów zachować, r. 150. po Narodzeniu Jezusa Chrystusa, ułożył pewien rabin imieniem Juda, książkę, w któréj zapisał ustne nauki Faryzeuszów, i którą nazwano „Miszną“. Hebrajskie słowo „Miszna“ znaczy po polsku: „powtórzony czyli drugi zakon“, ponieważ w „Misznie“ powtarza się niby pierwszy zakon, objęty w 5 księgach Mojżesza; Miszna bowiem jest tłumaczeniem biblii, czyli wskazówką, jak żydzi rozumieć mają pismo święte. Miszna przechwala się, że jest niby uzupełnieniem objawienia Bożego, ogłoszonego przez Mojżesza.

Żydowskie szkoły w Palestynie i w Babilonie powiększyły Misznę różnemi dodatkami, niby zaś objaśniając i tłumacząc Misznę. Dodatki te spisane zostały w osobnę książkę, którą nazwano „Gemara“; obie zaś książki Miszna i Gemara nazywają się „Talmudem“, tj. książką nauki żydowskiéj, wiary i obyczajów. Tak zwany „Talmud Jerozolimski“ ukończono r. 230 po Narodzeniu Jezusa Chrystusa. „Talmud Babiloński“ zaś, składający się z 14 ksiąg, r. 500. Wszystkie przedruki „Talmuda“ nowszych czasów zachowały skropulatnie tę samą liczbę stronnic, jak najdawniéjsze przepisy, lecz, co każdego zadziwia, w nowszych „Talmudach“ umyślnie wiele stron zostawiono białych, niepodrukowanych. Pytając się pewnego starego talmudzisty o przyczynie tych próżnych miéjsc, dał mi następujące tłumaczenie: „Próżne karty oznaczają nam miéjsca w pierwotnym Talmudzie, które podczas prześladowań zostały zniszczone; dla uszanowania zaś urządza się w każdem wydaniu i przedruku pierwotna liczba stronnic.“

Nie kontentując się taką odpowiedzią, postarałem się o starsze wydania, i z tych dopiero poznałem prawdziwą przyczynę próżno zostawionych kart. W starych bowiem Talmudach, jak n. p. z r. 1520 wydanym w Wenecyi, lub r. 1600 wydanym w Amsterdamie, na miejscu dzisiejszych próżnych kart, stoją najokropniéjsze bluźnierstwa i potwarze przeciw P. Jezusowi, Najśw. Maryi Pannie

i świętym Apostołom; nauczają tam: „że wszyscy chrześcianie są gojim“ t. j. poganami i kacerzami; że chrześcianie nie zasługują ani na sprawiedliwość, ani na miłość bliźniego; że wolno zabijać „gojim“ i. t. d.

Ponieważ, dowiedziawszy się o tem, chrześcianie słusznie karcili za taką bezecność przybyszów żydowskich, „Polski żydowski synod“ w roku 1631 rozkazał, aby odtąd w Talmudach opuszczano drażliwe wyrazy i rozprawy, a nauki te tylko ustnie udzielano w synagogach i szkołach.

P. Hartwich Radowski, adwokat, dowiódł z doświadczenia: „że, chociaż przed 100 laty rzadko który żyd w życiu swojem ujrzał Talmuda, jednak bezbożne zasady Talmuda znali żydzi i rozszerzali je jako przepisy Boskie, w które nietylko wierzyli, lecz także bardzo często pełnili.

Od kilku lat wszczęło się między żydami rozdwojenie; gdy bowiem starzy żydzia, a mianowicie w krajach wschodnich, przysięgają na Talmud, jako na objawienie Boże, i nazywają się „prawowiernymi“, reszta młodych żydów posądza Talmud, że jest główną przyczyną wszystkich prześladowań i pogardy plemienia żydowskiego; jego tłomaczenia i nauki nazywają banialukami. Między obiema stronnicami panuje nieprzyjaźń; młodzi zaś, nazywają się postępowcami, odłączają się od starej szkoły i tworzą nowe synagogi. Dodać musimy, że jak chrze-

ściańscy liberaliści, tak też żydowscy postępowcy ani w biblią niewierzą, i mało się troszcząc o obrządki i przepisy zakonu, śmiało ogłaszają: „że wiara w jednego Boga i w nieśmiertelność duszy“ — oznacza prawego Izraelitę; przytém pozwalając każdemu wierzyć, co się komu podoba, wzywają żydów, chrześcian i turków, aby się pozbyli swych wyznań, i utworzyli jedną wiarę wzajemnéj miłości.

I.

Żydzia uważają Talmud, jako Boską Książkę.

Z wyjątkiem nielicznych postępowców i żydowskich masonów, szanują żydzia Talmud zarówno z biblią za Boskie objawianie. W Talmudzie czytamy bowiem następujące nauki: „Słowa ustnego podania (spisane w Talmudzie) płacą tyle, jak słowa biblii![1]) — na inném miejscu „biblią można przyrównywać do wody, Mischną do wina, Gemarę do korzennego wina. Jak świat nie może się obejść bez wody, wina i bez korzennego wina, tak też nie może się obejść bez biblii, Mischny i Gemary:“[2]) na innem miejscu: „zakon Boży jest podobien do soli, Mischna do pieprzu, Gemara do wonne-

[1]) Rosch. hasch. 1. — [2]) Soph. 13. 2. —

go korzenia!“ Czytamy także w Talmudzie: [1]) „Czytanie w biblii jest cnotą, albo też nie jest cnotą; kto zaś ćwiczy się w Mischnie, pełni cnotę i odbierze nagrodę; lecz kto zagłębia się w Gemarze, skarbi sobie największą cnotę!“ na innêm miejscu: [2]) „Kto gardzi słowem rabinów, jest godzien śmierci!“ — zaś: [3]) „Kto od Talmuda odwraca się do biblii, pozbawia się wszelkiego szczęscia!“

— „Wonniejsze są słowa pisarzy Talmuda od słów zakonu! [4]) dla tego „grzechy przeciw Talmudowi cięższe są, jak grzechy przeciw biblii!“ [5]) Tak sam siebie uwielbia Talmud, lecz podobnie uczą najwięksi rabini żydowscy. Rabb. Bechaj r. 1291 uczy: [6]) „Kto trzyma w ręku biblią i Mischnę, lecz niema Talmuda, tego mijajcie!“ — Rabbi Raschi (r. 1105): „synu mój, bądź baczniéjszy na słowa rabinów, jak na słowa zakonu!“ (biblii). [7]) Rabinska księga z r. 1500 powiada: „Kto czyta biblią bez Mischny i Gemary, jest podobny człowiekowi bez Boga!“ [8]) Nadto czytamy w Talmudzie: „Na górze Synai dał Bóg zakon podług biblii, Mischny i Gemary; Talmud zaś oznajmił Bóg tylko ustnie Mojżeszowi, aby skoro Izrael panować będzie nad wszystkiemi narodami ziemi, została różnica między żydami i bałwochwalcami!“ [9])

[1]) Tr. Rabo m. f. 33. 1. — [2]) Tr. Erubin f. 21. c. 2. — [3]) Tr. Chagiga f. 10. — [4]) Tal. J. Mas. Ber. cp. 1. f. 3. — [5]) Tr. Sanh. f. 88. 2. — [6]) Kad. hakk. f. 77. i. 3. — [7]) Do Tr. Gittin. f. 57; Eubin 21. 2. — [8]) Schare zed. f. 9. — [9]) Talmud tr. Berach f. 5. i Rabb. p. 47 do Schem. f. 131. —

zaś: „Gdyby Bóg chciał mieć Talmud pisany, miara tegoż byłaby większą jak ziemia.“ [1]) Prawdą, że dla ocenienia Talmuda odwołujemy się często na wyroki rabinów, którzy Talmuda nie pisali, lecz nie czynimy to bez ważnéj przyczyny; chcemy bowiem pokazać światu: że Talmud niejest słowem Bożém, ani nim być niemoże, a powtóre: że wszyscy rabini są do siebie podobni, jak kubek do kubka. Podług żydowskiéj bowiem nauki mają rabini aż do dziś dnia Boską powagę; każde ich słówko — twierdzą żydzia — jest słowem Bożem. Menachem († 1200 po Nar. J. Ch.) którego zowią „wielkim rabbi“, pisze w swéj księdze [2]): że Pan Bóg zawsze pyta się o radę rabinów na ziemi, ile razy w niebie niemogą zrozumieć któregobądź pytania zakonu!“ — Talmud zaś naucza [3]): że zmarli rabini w niebie nieustannie innych nauczają. Czytamy także w staréj księdze żydowskiéj z r. 1590 [4]): „Pamiętaj, że słowa rabinów są słodsze, jak słowa proroków!“ — zaś [5]): „Zwyczajne rozmowy rabinów płacą tyle, jak cały zakon!“ — albo [6]): „Słowa rabinów są słowem Boga żywego!“ — także [7]): „Choćby ci rabin powiedział: że twa prawa ręka jest lewą, a lewa prawą, mu-

---

[1]) Seph. Juch. f. 160. — [2]) Do Pent. p. 28. f. 129. c. 3. — [3]) Tr. Sanh. f. 92. c. 1. — [4]) Kapht. uph. f. 121. — [5]) Mid. miszle f. 1. (Ven. 1548.) — [6]) Bechai. do Pent. p. 44. f. 201. c. 4. — [7]) Raschi do Dt. 17. 11. Rabb. Lipmann Niz. p. 176.

sisz temu uwierzyć!“ — Rabbi Maimonides († 1204), którego zwią „orłem synagogi“ naucza:[1]) „bojaźń przed rabinem jest bojaźnią Bożą!“ — Talmud sam ogłasza[2]): „Kto swemu rabinowi się sprzeciwia, z nim się sprzecza, przeciw niemu sarka, sprzeciwia, sprzecza się i sarka przeciw Boskiemu Majestatowi!“

Chociaż się często zdarza, że rabini są różnego zdania i jeden drugiemu się sprzeciwia, jednak Menachem[3]) twierdzi: „że wszystkie słowa rabinów w wszystkich wiekach i pokoleniach płacą tak wiele, jak słowo Boże, chociaż jedno drugiemu się sprzeciwia!“ — Zgodnie z tą nauką twierdzą księgi żydowskie[4]): że słowa rabinów, chociażby się nie zgadzały z nauką innych rabinów, i nawet im się sprzeciwiały, jednak pochodzą z nieba, a że szydzący z tych sprzecznych nauk będzie karany w gorącym błocie piekła.

Pytającemu się: kto z dwóch sprzeczających się rabinów głosi prawdę? — odpowiada Talmud[5]): „Od Boga pochodzą wszystkie słowa rabinów; dla tego urządź sobie uszy jak lejek (trichter) i

---

[1])Jad. ch. I. tr. Tal. Tor. 5. 1. — [2])Tr. Sanh. f. 10. — [3])Do Exod. 20. 1. f. 98. par. 31. — [4])Do ks. Lebarje (Ven. 1650.) f. 96. c. 4.; meg. amukk. f. 3. 2. of. 9.; jalk chad. f. 155: c. 1. r. (Kraków 1595). — [5]) Tr. Chagiga f. 3. 2., umieszczone w Rabboth do Bemidbar par. 14 f. 210. (około r. 300 p. Nar. p. J.)

takie serce, które słucha na słowa zakazującego i pozwalającego."

Słowa te Talmuda nie znaczą nic innego, jak: „ponieważ wszystko jest słowem Bożem, rób co chcesz; dla tego też naucza Talmud [1]): „grzech jest dozwolony, lecz czyń go potajemnie!"

Poznajemy z tąd, że żydzia swych rabinów uważają za nieomylnych, kiedy i najsprzeczniejsze zdania rabinów uważają za słowo Boże.

Talmud naucza [2]): Dzień jest podzielony na 12 godzin; w pierwszych trzech siedzi Bóg i ćwiczy się w zakonie; w drugich trzech godzinach sądzi; w ostatnich trzech siedzi i bawi się z Lewiathanem, królem ryb; w nocy zaś, powiada Menachem, ćwiczy się Bóg w Talmudzie [3])

Wysoką szkołą, w której wraz z Aniołami uczy się Bóg, odwiedza także Aszmodaj, król diabłów, każdodziennie wstępując z piekła do nieba [4]).

Lewiathan, podług nauki Talmuda [5]) jest ogromna ryba, niby królem ryb; w paszczece Lewiathana łatwo się zmieści ryba 300 mil długa. Aby się świat nienapełnił podobnemi potworami, wymniszył Bóg Lewiathana, a żonę jego (rybę, ikrzaka) zabił, zasoliwszy jéj mięso na ucztę dla sprawiedliwych w raju.

---

[1]) Tr. C. Chagiga f. 16. 1.; Kidasch f. 40. 1. — [2]) Tr. Aboda sara f. 3. 2. — [3]) Do Pent. f. 97. 3. p. 17.; także Targum do Cant. 5. 10. — [4]) Tr. Gittin f. 68. — [5]) Tr. Abodas. f. 3. i Baba b. f. 74. i 2.

Z Lewiathanem bawił się Bóg tylko aż do zburzenia kościoła Jerozolimskiego. Od tego czasu nie igra Bóg z Lewiathanem, ani już też nie tańcuje; jak to dawniéj czynił; pierwszy taniec bowiem rozpoczął z Ewą, którą sobie wprzód ustroił i włosy jéj splatał w warkocze.[1])

Od zburzenia Jerozolimy płacze Bóg nieustannie, ponieważ ciężko zgrzeszył.[2]) Talmud powiada[3]): Wielki grzech ciąży na sumieniu Boskiem tak bardzo, że 9 godzin w nocy siedzi i ryczy jak lew, wołając: „biada mnie, żem mój dom spustoszył, świątynię spalił i moje dziatki w niewolę wydał!“ Dawniéj napełniał Bóg swoją osobą cały świat, lecz od zburzenia Jerozolimy nie zajmuje w świecie więcéj miéjsca, jak 4 łokcie[4]). Kiedy kto chwali P. Boga, potrząsa on smutnie głową, narzekając:[5]) „błogosławiony król, którego wychwalają w jego domie; lecz cóż należy ojcu, który swe dziatki wydał na nędzę?“

Aby żal Boży objaśnić, powiada Talmud: „Bóg z żalu ryczy, jak lew z lasu Elai; pewien cesarz rzymski, pragnąc lwa tegoż poznać, kazał go sprowadzić do Rzymu, lecz to mu się źle odpłaciło; jak ryknął lew, chociaż w oddaleniu 400 mil od cesarza, wszystkie niewiasty poroniły, i mury Rzymu się rozwaliły; a gdy ryknął powtórnie, w odległości

---

[1]) Tr. Berach f. — [2]) Tr. Chagiga f. 5. 2. — [3]) Tr. Berach f. 3. 1. 61. — [4]) tamże f. 11. 1. — [5]) Tr. Ber. 1. c.

300 mil, ludziom wypadły od strachu wszystkie zęby, cesarz spadł z tornu na ziemię i prosił, aby lwa odprowadzono na miejsce swoje do lasu Elai. [1]) Podobnie ryczy Bóg każdéj nocy.

Za zaprowadzenie żydów do niewoli, Bóg od żalu codziennie spuszcza dwie łzy do morza z tak wielkim łoskotem, że odgłos można słyszeć od końca do końca świata, a że z tąd powstaje trzęsienie ziemi. [2]) Ponieważ księżyc gniewa się na Pana Boga dla tego, że go mniéjszym stworzył od słońca, woła Bóg podług Talmuda: [3]) „Przynieście za mnie ofiarę błagalną, ponieważ zrobiłem księżyc mniejszy od słońca."

P. Bóg musi często żałować swéj zbytnéj nagłości i nierozwagi, któréj się w gniewie dopuszcza; [4]) nawet krzywoprzysięstwo popełnia Bóg; przysięgał łowiem, że żaden z żydów, wędrujących na puszczy, niebędzie miał cząstki żywota wiecznego, lecz późniéj żałował téj nierozważnéj przysięgi i złamał ją. [5]). Na innym miejscu głosi Talmud: że Bóg, popełniwszy krzywoprzysięstwo, potrzebuje, aby go ktobądź z przysięgi rozwiązał; pewnego razu usłyszał mędrzec rabbi, Boga wołającego: „biada mnie, któż mnie rozwiąże z mojéj przysięgi?" [6]) Gdy to opowiadał tenże rabin swym kolegom, zgromili go, nazywając go osłem, za to, że nie rozwiązał przysięgi Boga. [7])

---

[1]) Tr. Chollin f. 59. 2. — [2]) Tr. Berach f. 59. 1.; Chagig f. 5. 2. — [3]) Tr. Chollin f. 60. 2.; Tr. Schebuoth f. 6. 1. — [4]) Tr. Aboda s. f. 2. T. 2. — [5]) Tr. Sanh. f. 110. 2. — [6]) Tr. Baba b. f. 74. 1. — [7]) tamże. —

Dla tego między niebem a ziemią soi potężny Anioł, imieniem Mi, który Boga rozwiązuje z jego przysięg i ślubów.[1]) Nietylko Bóg czasami źle przysięga, lecz także kłamie, jak n. p. dopuścił się kłamstwa, aby pogodzić Abrahama z Sarą. — Opowiadając to Talmud, naucza, że dla pokoju — dozwolone jest kłamstwo.[2])

P. Bóg jest także przyczyną wszystkich grzechów na ziemi, ponieważ stworzył złą naturę w człowieku,[3]) ponieważ człowieka przeznaczył do grzechu[4]), i Izraelitów przymusił do przyjęcia zakonu.[5]) Dla tego grzech Dawida[6]) i zbrodnie synów Heligo Talmud nie poczytuje za grzechy[7])

II.

Co o aniołach Talmud uczy.

Pan Bóg stworzył aniołów dnia 2., którzy żyją wiecznie, lecz aniołowie stworzeni dnia 5. znowu przemijają i umierają.[8]) Aż do dnia dzisiajszego tworzy Bóg z ognia mnóstwo aniołów, którzy zaśpiewawszy Bogu pieśń, znowu w nic się obracają i giną;[9]) wielką gromadę aniołów spalił Bóg swym małym palcem.[10]) Każde słowo pochodzące z ust Bożych,

[1]) Meg. amukk. f. 1. 4. — [2]) Tr. Baba m. f. 87. 1. — [3]) Tr. Berach f. 32 1. i 61. 1. — [4]) Tr. Aboda c. f. 4. 2. — [5]) Tr. — Aboda s. f. 2.; schabb. f. 88. — [6]) Tr. schabb. f. 56 1. — [7]) tamże f. 55. 2. — [8]) Bechai l. c. par. 7. f. 37. 4.; Pirke L. cp. 4. — [9]) Tr. Chagiga 1. 14. 1. — [10]) Pesikt. rab. f. 35. 2. ff. —

przemienia się w anioła.[1]) Talmud powiada, że każdéj roślinie, a jest roślin na świecie 21 tysięcy — dał Bóg anioła.[2]) Jorkemo jest anioł gradu i nawałności; Michał książe wody; Gabryel anioł ognia i dojrzywających owoców.[3]) Miłość i nienawiść, łaska i bojaźń, pokój i wojna, mają swych aniołów, równie jak i ptastwo, ryby, wiatry, dzikie zwierzęta, lekarstwa, słońce, księżyc i gwiazdy; rabini znają imiona każdego anioła.[4]) Dobrzy aniołowie są duszami gwiazd; dla tego każde ciało niebieskie ma rozum i poznaje wszystkie rzeczy.[5])

Głównémi zatrudnieniem aniołów jest starać się o to, aby ludzie dobrze spali.[6]) Oprócz tego modlą się za ludzi, którzy ich o pomoc wzywać powinni; lecz aniołowie nierozumieją języka syryjskiego, ani chaldejskiego, i dla tego daremnaby była w tych językach do aniołów modlitwa.[7])

Przechwalają się rabini, że posiadają osobliwą modlitwę w języku chaldejskim, którejby aniołowie zazdrościli żydom, gdyby ją rozumieć mogli.[8]) Podług innych rabinów rozumieją aniołowie wszystkie języki, lecz brzydzą się chaldejskim i syryjskim, i dla tego nie zważają na modlitwy w tych językach.[9])

---

[1]) Chag. — [2]) M. amukk. f. 32. cf. 107. s. — [3]) Tr. Pesach f. 18. Sanh. f. 95. (Raschi); ammudeha schibba f. 49. — [4]) Berith men f. 37. 1. — [5]) Maim More 2. 5. f. 61. [6]) Jalk. chap. f. 118. — [7]) Tr. chabb. f. 12. — [8]) Tr. Berach f. 3. — [9]) Jalk chad. f. 147. 3.

III.

Co o djabłach głosi Talmud.

W piątek ku wieczorowi, już na ćmiewku stworzył Bóg djabłów; spóźnił się przytem dla nadchodzącego szabasu i nie miał czasu, odziać ich ciałem; zostali więc bez ciała.[1]) Podług niektórych rabinów nie dał im Bóg ciała, za karę, ponieważ się wadzili z Bogiem o to, że człowieka odział ciałem.[2]) Pewną liczbę djabłów stworzył Bóg z wody i ognia;[3]) innych z powietrza, innych z ziemi; dusze zaś diabłów utworzył z materyi, która znajduje się pod księżycem i na nic się nie przyda.[4])

Niektórzy djabłowie pochodzą z Adama, który, ponieważ na niego włożył Bóg przekleństwo, niechciał się zbliżyć do Ewy, aby została bezdzietną. Na miejscu Ewy przyłączyły się dwie djablice do Adama i rodziły mnóstwo djabłów.

Podług Talmuda płodził Adam z Lilithą, znakomitą żoną djabła, przez 130 lat same djabły, duchy i nocne upiory.[5]) Także Ewa przez 130 lat rodziła tylko djabły, będąc przymuszoną żyć z djabłami.[6]) Uczy także Talmud, że djabli żyją, jedzą i piją, mnożą się i umierają jak ludzie.[7])

Cztery niewiasty słyną jako matki djabłów; Salomon miał moc nad niemy tak, że mu służyć mu-

---

[1]) Jalk. chod. f. 107 n. 27. — [2]) Tamże f. 115. 116. — [3]) Nischm. chaim f. 117 2. — [4]) Tub haar. f. 9 2. — [5]) Tr. Erubin f. 18 2. — [6]) Bechai par 1. f. 161; Nischm. ch. f. 115 2. — [7]) Chagiga f. 16 1.

siały.[1]) Jedna z tych djablic w każdy czwartek i szabes wychodzi w nocy z 180,000 djabłami, którzy mają moc zniszczenia i spustoszenia; djablica ta, wraz z swą córką, są żonami djabła Sammael.[2]) Lelith, jedna z tych cztérech djablic, była nieposłuszna Adamowi, swemu mężowi; za karę widzi codziennie 100 z swych dziatek umierać.[3]) Dla tego ryczy nieustannie w towarzystwie 480 aniołów zatracenia. Inna z tychże 4 niewiast tańcuje nieustannie z 479 złemi duchami.[4])

Jak z Adama, tak i dziś z ludzi pochodzą djabli, lecz opis tego spłodzenia jest tak obrzydliwy, że się pióro przed nim wzdryga. Człowiek może zabić djabła, a czyni to, kiedy n. p. przy pieczeniu placka wielkanocnego bardzo pilnie pracuje.[5]) Noe wziął kilku śmiertelnych djabłów do arki, aby plemię nie zginęło.[6])

O mieszkaniu djabłów powiada Talmud: że niektórzy zaludniają powietrze i sprawują ludziom dziwaczne sny; inni mieszkają na dnie morza, i cały świat by zniszczyli, gdyby się z tąd wydobyć mogli; inni djabli siedzą w żydach, i przez nich grzeszą.[7]) Djabli chętnie tańcują między rogami wołu, z wody wychodzącego, albo między niewiastami, kiedy z pogrzebu powracają.[8]) Djabli garną się do rabinów,

---

[1]) Menachem 1. c. f. 33. 3. — [2]) Ur. P. f. 112. 2. — [3]) Senh. b. Sira f. 9. 1. 2.; g. f. chammel. f. 84. 2. — [4]) Jalk. chad. f. 108. 3. — [5]) Tamże 49. 16. — [6]) Nischm. ch. f. 115. 3. — [7]) Echai 1. c. p. 7. f. 90 f. 1. — [8]) Tr. pes. f. 112. 2.

ponieważ sucha rola pragnie deszcza.[1]) Najchętniéj mieszkają djabli na drzewach orzechowych (na leskach); dla tego jest niebezpieczném, kłaść się pod drzewo orzechowe, ponieważ na każdym listku siedzi djabeł.[2])

Dwaj znakomici djabli, Asa i Asael, mieszkają na Wschodzie w ciemnych górach; od tychże djabłów nauczyli się czarów Bileam, Job i Jethro (teść Mojżesza); Salomon przez tychże dwóch djabłów panował nad ptastwem i nad wszystkiemi djabłami i przez nich przemusił królowę Saby, że Salomona odwiedzić musiała.[3])

Talmud przestrzega, aby podczas przybywającego lub ubywającego księżyca żaden żyd nie bawił sam na pustych miéjscach, ani w nocy nikogo nie pozdrawiał, gdyż pozdrowiony mógłby być djabłem; rano potrzeba umywać ręce, ponieważ na nieczystych rękach spoczywa nieczysty duch. Żydzia posiadają mnóstwo ksiąg o czarnoksięstwie czyli o czarach. Eliphas Lewi, żyd i professor czarnoksięstwa, czyli magii, powiada wyraźnie, że Talmud jest fundamentem magii i wszystkich czarów.[4]) W Talmudzie czytamy: „Jeden z założycieli Talmuda, chociaż zabił człowieka, zaś sobie przez czary innego stworzył.[5]) Wespół z innym rabinem każdego wieczora uczarowali sobie trzy-

[1]) Jore deah. n. 348 ff. — [2]) Tr. Berach. f. 6. 1. — [3]) Jalk chad. f. 108. 2. — [4]) Emek. ham. f. 68. 1.; f. 132. — [5]) Elephas hist. de la magie p. 46. (Paryż 1860).

letnie cielę i takowe zjadali.[1]) Inny rabbi puste pole napełnił pięknemi dyniami (baniami).[2]) Inny zaś dynie i melony przemieniał w jelenie i sarny.[3]) Rabbi Jannai przemienił wodę w niedźwiadki, a pewną niewiastę w osła, na którym się zawiózł do miasta.[4]) Patryarcha Abraham był czarownikiem i innych uczył czarów;[5]) na szyi nosił drogi kamień, którym chorych uzdrawiał.[6])

Rabini Talmuda posiadali nawet klejnot, którym nieżywe rzeczy ożywiali; pewien rabbi ukąsił wężowi całą głowę; skoro zaś węża dotknął się owym klejnotem, wąż ożył i ruszał się daléj; nawet oskubane i zasolone ptaki, poruszone wspomnionym klejnotem, ożyły i uleciały z misy.[7])

TAJEMNICE.

Rabin Fabius z Lyonu powiada w swéj mowie na nowy rok 1843: „Żydowska wiara ma pierwszeństwo przed wszystkiemi wiarami, ponieważ nie zawiera tajemnic; u żydów panuje: „czysty rozum i oświata!“ u chrześcian zaś panuje zasada: „rozum musi milczeć! — a głupstwo panuje!“[8])

[1]) Tr. Sanh. f. 65. 2; Tr. Megilla f. 7. 2. — [2]) Sanh. tamże. — [3]) T. Jeri Sanh. ep. 7. — [4]) Tr. Sanh. f. 68. 1. — [5]) Tamże f. 67. 2. tr. Sop. f. 13. — [6]) Tr. Sanh. f. 91. 1. — [7]) Tr. Baba b. f. 16. 2. — [8]) Baba b. f. 74. 2.

Słuchajcie jakie głupstwa i niedorzeczności Talmud ogłasza jako tajemnice:

„Zebrawszy Bóg wszystek proch świata, zrobił z niego bryłę, a z téj bryły ulepił człowieka, który był podwójny, mając dwie twarze, 4 ręce i 4 nogi. Bóg wielkim nożem przeciął tegoż człowieka z góry na dół, i takim sposobem z jednego człowieka zrobił dwie istoty: Adama i Ewę. [1]) Adam był tak ogromnym olbrzymem, że głową dotykał się obłoków i samego nieba; leżąc na ziemi, sięgał nogami na koniec zachodu świata, a głową końca wschodu. [2]) Bóg dla Adama zrobił otwór w firmamencie, tak, że Adam mógł zaglądać do ostatnich granic ziemi. [3]) Po grzechu stracił Adam olbrzymie ciało i zmalał na zwyczajnego człowieka. [4])

Og, król Bazan, o którym biblia wspomina, dla tego został tak nazwany, ponieważ Abrahama zastał przy pieczeniu placków wielkanocnych (co się po hebrajsku nazywa „ugga“). [5]) Og, będąc olbrzymem, ocalił się podczas potopu, trzymając się bowiem ogromnego nosorożca, chodził zawsze obok korabiu Noego; woda w bliskości karabiu była zimna, reszta wody gorąca. [6]) Og zjadał codziennie 2000 wołów i 2000 zwierzyny, ku temu wypijał codziennie 1000 beczek wina. [7]) Usłyszawszy Og, że obóz izraelski pod

[1]) Offrande au Dieu de l'Univers par Fabius, Lyon 1842. — [2]) Tr. Sanh. f. 38. 1 i 3; Berach f. 1. 6. 1; Erubin f. 18. 1. — [3]) Tr. Sanh. f. 38. 2. — [4]) Tr. Chagiga f. 12. 1. — [5]) Tamże. [6]) Tr. Nidda f. 61. 1. Tos. — [7]) Tr. Seb. f. 113. 2,

miastem Bazan obejmuje trzy mile, wyrwał z ziemi górę trzy mile szeroką i włożył na swoją głowę, aby cały obóz tą górą rozbić. Bóg zaś tego niedozwolił, lecz posłał mrówki, które w środku góry zrobiły dziurę tak, że góra spadła na szyję i ramiona Oga; zęby oga wrosły do skalistéj góry tak, że niemógł góry się pozbyć, lecz ją nosić musiał, aż Mojżesz przybiegł z siekierą 10 łokci długą; Mojżesz wyskoczywszy 10 łokci wysoko, rąbał siekierą kostki Oga, aż tenże od bolu się powalił, i został zabity. [1])

Co najśmieszniejszego, że mimo tego wszystkiego Og dostał się żywcem, t. j. z ciałem i duszą, do raju. [2]) Przy tém wszystkiem zaś pewien rabbi Jochanan opowiada w Talmudzie, że znalazł ogromną kość golenia, któréj końca niemógł dojść, chociaż trzy mile drogi wzdłuż kości uszedł; rabbi Jochanan poznał, że to była kość nogi Oga. [3])

Abraham podług Talmuda potrzebował codziennie tyle potraw, jak 74 innych ludzi; dla tego też posiadał siły, równające się sile 74 mężów. [4]) Abraham, mimo téj ogromnéj siły, był dzieciakiem w porównaniu do Oga, bo, gdy raz Ogowi wypadł ząb, Abraham z tego zębu zrobił sobie łóżko; inni zaś rabini twierdzą, że z zębu zrobił sobie krzesło. [5])

Czyż można pomyśleć o większych niedorzecznościach i głupstwach? — Niejestto zuchwałością, kiedy

[1]) Tr. Soph. f. 14. 4. — [2]) Tr. Berach f. 54. 2. — [3]) Tr. Derech erez. f. 20. 3. — [4]) Tr. Nidda f. 24. 2. — [5]) Tr. f. Soph. 14. 4.

żydowscy redaktorowie wmawiają w lud, że żydowska wiara nie posiada tajemnic, którychby rozum nie pojął? — Toć już prawdą, że chrześcianie takich tajemnic nie wierzą.

O duszy.

Przy stworzeniu świata stworzył Bóg w 6 dniach wszystkie dusze, które od początku świata ludzi ożywiały, i które aż do końca świata w ludziach mieszkać będą. [1]) Wszystkie te dusze schował Bóg w skarbcu niebieskim, [2]) z kąd po jednéj wypuszcza wprzód, niżeli matka dziecie porodzi. [3]) Tak uczą wszyscy mędrcy Izraela.

Dziwnie to, kiedy zaś na innych miejscach twierdzą ci sami mędrcy: „że Bóg stworzył tylko 600,000 dusz dla żydów, [4]) a to dla tego, że każdy wiersz biblii można wyłożyć w 600,000 sposobów, że każdy zaś wiersz ma 600,000 różnych znaczeń, a każdy wykład stosuje się do jednéj duszy. Żydowskie dusze mają pierwszeństwo przed innemi duszami, ponieważ są cząstką Boga, tak, jak syn jest cząstką ojca. [5]) Dla tego żydowska dusza jest milszą Bogu nad dusze innych narodów świata, których dusze z djabła pochodzą. [6]) Dusze innych narodów nie różnią się w niczem od dusz zwierząt; [7]) dla tego mówi Talmud:

[1]) Nischm. ch. f. 70. 2. — [2]) Raschi do Tr. Chag. f. 5. 1. — [3]) Schefa tal. f. 4. schene luch bab. f. 262. 3. — [4]) Schefa. t. f. 4. 2. Menachem p. 53. f. 221. 4. — [5]) Jalk. chad. f. 154; c. 2. n. 7. t. resch. — [6]) Tr. Jebam. f. 94. 2. Tos. — [7]) Tr. Taanith f. 27. 2. Do Tann. 1. c,

„nasienie obcego (nieżyda) jest nasieniem zwierzęcem.“ [1]) W sabath dostaje każdy żyd drugą duszę tak, że posiada razem dwie; [2]) przez drugą duszę nabywa żyd ochotę do jedzenia i picia. [3])

Po śmierci żyda wędruje dusza do innego ciała, i dziatki praojców wstępują do rodzących się dziatek. [4]) Kain posiadał 3 dusze; jedną dostał Jethro, drugą Kore, a trzecią Egipcyanin, którego Mojżesz zabił. [5]) Dusza Jafeta wlazła do Samsona, dusza Tare do Joba, dusza Ewy do Izaaka, dusza nierządnicy Rahab do Hebra. [6]) Talmud wyraźnie powiada: „że dusza Ezawa, który był zabójcą i cudzołożnikiem, wcieliła się do Jezusa.“ [6])

Dusze bezbożnych żydów, którzy np. zabili Izraelitę, albo którzy odpadają o wiary żydowskiéj, muszą pokutować: najpierw w jakiembądź zwierzęciu albo w roślinie, potém 12 miesięcy w piekle; po téjże pokucie znowu dostają się do nieżywych rzeczy, potém do roślin, późniéj do zwierząt, do pogańskich ludzi, aż nareszcie znowu powracają do rodzącego się żydziaka. [6]) Wędrowkę tę zaprowadził Bóg miłosierny, aby całe pokolonie żydowskie miało cząstkę żywota wiecznego. [7])

---

[1]) Neschm. ch. f. 159. 2. 160. 12. 4. maam. — [2]) Jalk. rub. n. 9. Tit. Gilg. — [3]) Tamże n. 18. 24. 61. 1. jalk. chad. f. 127. 3. f. 3. 2. n. n. S. T. adam. Abarb. do Js. f. 54. 3. — [4]) Tr. Beba h. f. 16. 2. — [5]) Jalk chad f. 155. 1. — [6]) Emek. ham. f. 61. 2. cp. 3. T. schar. tik. hat. — [7]) Abodath hak. II. 1. 48. 2. Nischm. ch. f. 163. 2. 4. maam.

Raj i piekło.

Raj jest przepełniony cudowną wonią; dla tego, kiedy Eliasz posypał płaszcz pewnego rabina liściem drzew rajskich, płaszcz został tak wonnym, że rabin zań dostał 150 tal.[1]) W niebie, czyli w raju, goszczą się sprawiedliwi mięsem samicy Lewiathana, i także mięsem olbrzymiego wołu, który codziennie pożera trawę z 100 gór;[2]) daléj gotują tam łakotki z ogromnego ptaka; czwartéj zaś potrawy dostarczają cudownie tłuste gęsi.[3]) Za napój służy wyborne wino, które Bóg chowa od 6 dni stworzenia świata.[4])

Podług Talmuda tylko żydzia przyjdą do raju, inne narody dostają się do piekła,[5]) pełnego gnilizny, błota, płaczu i ciemności, 6000 skrzyń w każdem pomieszkaniu, a w każdéj skrzyni 6000 beczek żołci.[6]) Piekło jest 60 razy większe od raju,[7]) ponieważ do niego przyjdą wszyscy nieobrzezani, machometanie, poganie i chrześcianie,[8]) którzy wiecznie tam męki cierpieć muszą.[9])

---

[1]) Tr. Babam. f. 144. 2. — [2]) Tr. Baba b. f. 74. 2. — [3]) Tamże f. 73. 2. — [4]) Tr. Sanh. f. 99 1. — [5]) Tr. Chagiga f. 15. 1. Erub 19. 1. — [6]) Reschith chokm. f. 47. 2. — [7]) Tr. Taan. f. 10. 1. — [8]) Zeror h. par. Told. Jisc. f. 21 2. Bechai l. c. p. 6. f. 34. 4. i p. 51. f. 220. Abarba. nel masch. Jesch f. 19. 4. — [9]) Talm. Tr. rosch hasch. 17. 1. Behai l. c. f. 171. 3, p. 38.

O Mesyaszu.

Talmud uczy: „Po przyjściu Mesyasza ziemia rodzić będzie gotowe placki i wełniane szaty, także pszenicę, któréj ziarnka będą tak wielkie, jak nerki największego wołu.[1]) Mesyasz odda żydom królewską władzę, i będą jemu poddane wszystkie narody i wszystkie królestwa.[2])

Wtedy każdy żyd będzie miał 2800 sługów[3]) i 310 światów.[4]) Wprzód jednak w wielkiéj wojnie zginą dwie części narodów; tylko trzecia część się ocali; po wojnie potrzebują żydzia 7 lat dla spalenia zdobytéj na nieprzyjacielach broni.[5]) Wszyscy żydzia cieszą się, że nastąpi ich panowanie nad wszystkiemi narodami, i w to uwierzył nawet wielki rabbi Maimonides,[6]) którego nazywają „orłem synagogi". Daléj mówi Talmud, że w tych szczęśliwych czasach nieprzyjaciołom żydów wyrosną zęby, 22 łokci długie.[7])

Od wszystkich narodów przyjmie Mesyasz podarunki, tylko darami chrześcian gardzić będzie.[8]) Żydzia w ów czas będą niezmiernie bogatymi, wszystkie bowiem skarby ziemi dostaną się w ich ręce. Dla schowania skarbów będzie potrzeba skarbca

[1]) Tr. Ketbub. f. 111. 2. schab. f. 30. 2. — [2]) Tr. schab. f. 120. — [3]) Jalk Scéim. do Zs. f. 56. 4. n. 359. — [4]) Tr. Sanh f. 101. 1. — [5]) Majene Jasch f. 75. 4. 76. 1. Abarb. maschm. J. f. 49. 1. 3. — [6]) Tr. Schabb. 1. c. — [7]) Oth. Akik i Schin. — [8]) Tr. pes. f. 118. 2.

(spichlerza), tak ogromnego, że 300 oślic bodaj uniosą klucze do drzwi, bram i zamków tegoż skarbca.[1]) Wtedy wszystkie narody przyjmią żydowską wiarę; tylko chrześcianie nie dostąpią téj łaski i zostaną do ostatniego wygubieni,[2]) ponieważ pochodzą z djabła.[3])

Zepsute nauki moralności, o bliźnim.

Izraelici — powiada Talmud[4]) — są Bogu przyjemniéjsi od aniołów. Jeżeli ktobądź żydowi wymierzy policzek, popełnia tę samą zbrodnię, jak gdyby Boskiemu Majestatowi zadał policzek.[5]) Dla tego goj (chrześcian) bijący żyda, — podług Talmuda — zasłużył na karę śmierci.[6]) Gdyby nie było żydów na ziemi — powiada Talmud — zostałaby ziemia bez błogosławieństwa,[7]) bez słońca i deszcza;[8]) więcby żadne narody na ziemi żyć nie mogły, gdyby żydów nie było.[9]) Talmud uczy: „Wielka różnica panuje między wszystkiemi rzeczami; rośliny i zwierzęta zginęłyby bez opieki człowieka; jak człowiek wysokie nad zwierzętami zajmuje stanowisko, tak wysoko stoją żydzia nad innemi narodami.“[10]) Żyd tylko

[1]) Tr. pes. f. 119. tr. Sanh. f. 110. Bechai i c. p. 16. f. 62. 4. — [2]) Tr. Jebam. f. 21. 2. tr. Aboda s. f. 3. 2. Abarb. maschm. J. f. 65. Bechai b. c. 85. 3. — [3]) Zeror. ham. f. 2. — [4]) Tr. Cholin f. 9. 1. 2. — [5]) r. Sanh. f. 58. 2. — [6]) Tamże —3. — [7]) Tr. Jebam. f. 53. 1. — [8]) Bechai do Peut. p. 34, f. 15. — [9]) Zeror. h. f. 107. 2. — [10]) Tamże f. 101. 2.

żyda uważa za bliźniego, każdego człowieka innéj wiary nazywa obcym (mochrim),[1]) a nadto uważa go jako bydło, bo: „nasienie obcego jest nasieniem bydła“.[2]) Talmud pisze: „Każdy nieobrzezany jest obcym; obcego uważa za pogana (goim) a pogana za obcego.“[3])

Ile razy Talmud mówi o chrześcianach, nazywa ich mochrim (obcymi) albo gojm (poganami). Czytamy także w Talmudzie:

„że groby gojm (chrześcian) nie plugawią ziemi, ponieważ tylko żyd jest człowiekiem, a reszta narodów należą do gatunków zwierząt!“[4])

Na innych miejscach nazywa Talmud inne narody psami,[5]) mówiąc: „święta izraelskie są postanowione dla żydów, lecz nie obchodzą obcych i psów!“[6]) Słuchajmy, co niektórzy rabini w Talmudzie uczą: „Nietylko psami są obce narody, lecz także osłami!“[7]) — rabbi Abarbanel: „wybrany lud należy do żywota wiecznego, lecz reszta narodów jest osłami!“[8]) — domy gojm są mieszkaniami zwierząt;[9]) dla tego Ben Syra odpowiada Nabuchodonozorowi, który mu własną córkę ofiarował za żonę: „nie jestem bydlęciem, lecz synem człowieczym!“[10])

---

[1]) Tr. Jebam f. 94. 2. Tos. — [2]) Porównaj Kroner p. 47. — [3]) Tr. Berach f. 47. 2; tr. f. Gittin f. 70. 1. i tr. Aboda. — [4]) Tr. Baba. m. f. 114. 2. — [5]) Tr. Megilla 7. 2. — [6]) f 50. 4. par. Bo. — [7]) Tr. Berach. 25. 2. — [8]) Do Hos. 4, f. 230. 4. — [9]) Leb. Tob. f. 46. 1. — [10]) Sera f. 8. 2.

Rabbi Menachem[1]) pisze: „Izraelici, wy jesteście ludźmi, lecz reszta narodów nie należą do ludzi, ponieważ ich dusze pochodzą z ducha nieczystego; dusze żydów pochodzą z świętego ducha Boga.“

Rabbi Jalkut[2]) nazywa chrześcian, ponieważ bożka czczą, świniami.

Rabbi Abarbanel: „obca niewiasta, nienależąca do córek Izraela, jest bydlęciem!“ [3])

Z tego, cośmy wyżéj powiedzieli, poznajemy jak na dłoni: że żyd żadnego chrześciana nieważa za bliźniego, ani też żadnego odstępcy od wiary żydowskiéj. O Jezusie mówi Talmud, „że jest przeklętym odstępcą od wiary, który wielu do bałwochwalstwa uwiódł.“ [4])

Żyd uważa chrześciana za bydlę, mówiąc: „bydle niemoże być moim bliźnim!“

Poganin i chrześcian, gardzący wiarą żydowską, są nieprzyjaciołmi Boga i żydów; dla tego słowa pisma św.: „Bóg nie zna gniewu!“ (Is. 27, 4.) tyczą się tylko żydów; słowa zaś: „Bóg się gniewa“ (Nah. 1., 2) tyczą się innych narodów ziemi.[5])

Góra Synai znaczy podług Talmuda:[6]) „gniew zstępujący na narody ziemskie; dla tego: pamiętaj!“ — rozkazuje Talmud — „abyś żadnemu

---

[1]) L. c. f. 14. 1. par. 1. — [2]) Jalk rub. f. 10. 2. — [3]) Matk. h. in. pf. tawo. — [4]) Aboda 1. 26. 2. V. B. 7. — [5]) Tr. aboda 5. 4. 1. — [6]) Tr. chab. f. 89. 1.

narodowi nie wyświadczył dobroci.“ [1]) — zaś na innem miejscu: „niegodzi się wyświadczać miłosierdzie człowiekowi nierozumnemu!“ [2])

Rabbi Gerson uczy: „nie przystoi, aby się sprawiedliwy zlitował nad złemi ludźmi!“ [3]) zaś rabbi Abarbanel: „grzechem jest udzielać nieprzyjaciołom miłosierdzia!“ [4])

Dla tego uczy Talmud:

1) wolno jest sprawiedliwym i przyjaciołom Boga (tak żydów nazywa) oszukiwać bezbożnych (inne narody), ponieważ jest napisane: „bądź czysty względem czystych, lecz przewrotnie postępuj z przewrotnymi!“ [5])

Rabbi Eliezer: „jak murzyn między wszystkiemi stworzeniami, tak Izrael między wszystkiemi narodami odznacza się przez dobre uczynki,“ [6]) dla tego:

2) jest zakazane żydom, pozdrawiać bezbożnych. [7])

3) bądź zawsze chytrym przeciw obcemu w bojaźni Bożéj! [8]) dla tego możesz pozdrawiać obcych, aby cię kochali i nierobili tobie przykrości. [9]) Pochlewstwo jest pozwolone; kiedy żyd n. p. potrzebuje gojma, albo kiedy się go obawia, wtedy bądź grzeczny dla bezbożnego,

---

[1]) Tr. Sanch. f. 92. 1. — [2]) Do Krol. 18. 14. — [3]) Mark. Sam. f. 77. 4. — [4]) Tr. Baba f. 123. 1. tr. Megilla f. 13. 2. — [5]) Perke cp. 53. — [6]) Tr. Gittin f. 62. 1. — [7]) Tr. Berach. f. 17. 1. — [8]) Tamże i tr. Gittin. f. 61. 1. — [9]) Kad hak f. 30. 1.

szanuj go i oświadczaj przed nim: „że go kochasz![1]) — lecz oprócz potrzeby — jest grzechem, pozdrawiać lub szanować obcego.[2])
4) dobre uczynki innych narodów są bezbożnością, a miłosierdzie i jałmużny są grzechami, bo obcy czynią to tylko dla tego, aby się przechwalać przed innymi.[3])
5) nieobrzezani są poganami i bezbożnemi zbrodniarzami,[4]) niezasługujący na dobrodziejstwa żydów;[5]) żyd może odwiedzać chorych i odwiedzać pogrzeby gojm, lecz tylko dla tego, aby zjednać sobie przywiązanie, i aby mu nie wyrządzali przykrości.[6])

Co Talmud o własności sądzi.

A. Komu świat należy.

Ponieważ Talmud przypisuje żydom tę samą powagę, co Boskiemu Majestatu, dla tego też ogłasza, że cały świat należy tylko żydom np. „Kiedy wół żyda przebodzie woła obcego, żyd jest wolny od kary; lecz, kiedy wół obcego przebodzie woła żyda, wtedy obcy jest obowiązany do nagrody szkody, ponieważ pismo powiada: „Powstał Pan Bóg i mierzył ziemię i oddał Izraelitom gojm; widząc 7 przykazań dziatek Noego, i że ich nie trzymali, powstał powtóre i oddał Izraelitom nawet cały majątek goj-

[1]) Tr. Sota f. 41. 2. — [2]) Tr. baba b. f. 10. 2. — [3]) Tr. Nenarim f. 31. 2. pes f. 92. 1. — [4]) Tr. Aboda s. f. 27. 1. Tos. — [5]) Tr. Jebm. f. 123. 1. pisk. Tos. 23. — [6]) Tr. Gittin 1.

mów.“ [1]) Podług Talmuda rozumie się przez „dzieci Noego“ wszystkie narody ziemi, bo dzieci Abrahama są tylko Izraelici. [2]) Dla tego naucza rabbi Albo wraz z innymi rabinami: „że Bóg żydom dał moc nad majątkiem i krwią wszystkich narodów; [3]) Talmud zaś tłumaczy: „Dziecko Noego, chociaż ukradło mniéj jak szelążek, jest winne kary śmierci; [4]) zaś: „dzieciom Noego jest zakazana grabież; [5]) lecz zamiast go pouczać o grzechu, jest lepiéj poprostu zabić go. [6])

Żydowi zaś jest wolno, wyrządzać nieprawości gojmowi, ponieważ pismo mówi: „nie wyrządzaj krzywdy bliźniemu; lecz nigdzie nie stoi napisane, żebyś gojma nie krzywdził. [7]) Pozwolonem jest okradać gojma, [8]) bo czytamy w Talmudzie: nie uciskaj robotnika, twego brata; co innego z obcymi.“ [9]) Rabbi Aschi — opowiada Talmud — widział winorośl i rzekł do sługi swego: „przynieś mi winogron, jeżeli należy gojmowi, lecz jeżeli należy żydowi, nieruszaj jéj. [10])

Przykazanie „nie kradnij!“ powiada rabbi Maimonides — zakazuje, abyś nie okradał człowieka, to

[1]) Tr. Baba k. f. 37. 2. f. — [2]) Tr. Megilla f. 13. 2.; Schek f. 7. 1.; 36. 2. Kad. kak. f. 56. 4.; Bechai do Genez. 46. 27. f. 56. 1. — [3]) Seph. Ik. 3. cp. 25; et Jalk. Schim. do Habak. f. 83. 3. n. 563. — [4]) Tr. Jebam. f. 47. 2. — [5]) Sanch. f. 59. 1.; Aboda s. f. 3. 1. Tos. — [6]) Tr. Aboda f. 71. 2. Tos. — [7]) Tr. Sanh. f. 59. 1. Tos. — [8]) Baba m. f. 111. 2. — [9]) Tamże. — [10]) Tr. Baba. k. t. 113. 2.

jest: żyda;[1]) lecz obcego okradać wolno.[2]) Kiedy cały świat należy żydom, więc żyd okradający gojma, nie kradnie, lecz bierze tylko swoje. Rabbi Pfefferkorn powiada: własność chrześcian jest podług zasad Talmuda, dobro opuszczone, jak piasek morski; znajdujący je żyd, może je sobie przywłaszczyć.[3])

B. Oszukaństwo.

Talmud powiada: wolno ci jest oszukać gojma i brać od niego lichwę, lecz kiedy sprzedajesz cobądź bliźniemu, albo od niego kupujesz, grzeszysz, jeżeli brata twego oszukałeś.[4])

Jeżeli żyd z obcym prowadzi proces przed sądem, staraj się, aby zawsze wygrał twój brat (żyd), ale jeżeli tego dokazać nie możesz, więc dokuczaj mu tak długo wykrętami i podstępami, aż się obcemu sprzykrzy cały proces, i żyd korzyść odniesie.[5])

Talmud opowiada o rabinie Samuelu, którego nazywa „wielkim patryarchą“: „Dozwolono żydom, oszukiwać gojmów“; Samuel kupił złotą butelkę za 4 drachmy od gojma, ponieważ gojm uważał ją za mosiężną; a nadto jeszcze go oszukał o jednę drachmę (drachma płaci 75 fen.). Rabbi Kahana kupił od gojma 120 beczek wina, lecz zapłacił tylko 100; inny rabin, sprzedawszy gojmowi drzewo palmowe na łupanie, kazał swemu sługowi: „chodź a

---

[1]) Seph. miz. f. 105. 3. — [2]) Jad. haz. 4. 9. 1. i Raschi do Lewit. 19. 11. — [3]) Disertacya phil. p. 11. — [4]) Tr. Baba m. f. 61. 1. Tos.; tr. Megilla 13. 2. — [5]) Tamże.

ukradnij kilka kawałków połupanego drzewa, bo gojm, choć wie, ile kupił pni drzewa, jednak nie policzył połupanych kawałków.[1])

Rabbi Mose naucza: „Jeżeli się gojm omyli w rachunku, udawaj, jak gdybyś niewiedział o tem.[2]) Stary rabbi Brentz opowiada: „Żydzia, pobiegawszy cały tydzień to tu, to tam, i oszukawszy chrześcian, zchodzą się w szabes i przechwalają się z swych sztuczek, mówiąc: potrzeba gojmom wyrywać serce z piersi, i zabijać trzeba i najlepszego między chrześcianami“ — rozumie się, jeżeli tego dokazać można.[3])

C. *O znalezionych rzeczach.*

Talmud uczy: „Jeżeli gojmu wrócisz i oddasz rzecz straconą, Bóg ci nie przebaczy;[4]) zaś: „Zakazanem jest oddać gojmowi rzecz straconą.“[5]) To samo uczy rabbi Mose: „Kacerzom i bałwochwalcom i wszystkim, którzy nie święcą sabathu, nie wolno wracać rzeczy, które stracili.[6]) Rabbi Raschi: „Jeżeli stracone rzeczy oddajesz gojmowi, uważasz go za równego tobie izraelitę!“[7]) Rabbi Maimonides: „Zgrzeszysz, jeżeliś straconą rzecz oddał obcemu, bo przez to zmacniasz potęgę jego.“[8]) Rabbi Jerucham: „Jeżeli zastawę, na którą ci pieniędzy pożyczał, straci gojm, a ty ją w twe ręce dostaniesz, niepo-

[1]) Seph. miz. g. f. 132. 3. — [2]) Judenbalg strona 21. — [3]) Tr. Baba k. f. 113. 1. — [4]) Tr. Sanh. f. 76. 2; Tr. Baba k. f. 113. 2. — [5]) Tr. Joma f. 88. 4. pisk. Tos. 62. — [6]) l. c. 132. 2. — [7]) Do Tr. Sanh. f. c. — [8]) Jadch. 4. 11. 3. f. 31 1.

winieneś ją oddać gojmowi, ani mu nie potrzebujesz zapłacić długu, kiedy zastawę stracił.“ [1])

D. *O lichwiarskich procentach.*

Zakon Boży obowięzuje bogatego do wspomagania ubogiego, jużto darowizną, jużto pożyczką. Mojżesz uczy: „Wolno ci brać od nieżyda procenta;“ — lecz najznakomitsi rabini uczą: „Masz brać od gojma procenta!“ Rabbi Maimonides: „Bóg rozkazał, abyś od gojma brał procenta, i dopiero wtedy mu pożyczał, kiedy procenta zapłaci; abyś mu nie wyświadczył pomocy, lecz przez pożyczkę wyrządził mu szkodę; lecz z izraelitą tak nie postępuj sobie.“ [2]) Na innėm miejscu uczy Talmud: „Zakazanem jest pożyczyć gojmowi bez procentów.“ [3])

Rabbi Bechai: „W twe ręce, izraelito! jest oddane życie nieżyda, a tėm więcėj jego majątek!“ [4]) Wyrok ten świadczy, że Talmud nietylko nie ogranicza procentów, lecz nadto pozwala lichwę, kradzież i grabież.

Słusznie dla tego mówi rabbi Schwabe, który się nawrócił do chrześciańskiėj wiary: „Żyd po mistrzowsku oszukuje potrzebującego pieniędzy chrześcianina, przyliczując lichwe do lichwy, aż suma tak wysoko wyrośnie, że chrześcian wszystko sprzedać musi dla zapłacenia żyda.[5])

[1]) Żydowski płaszcz str. 171. — [2]) Seph. mesch. 51. 4. — [3]) Seph. miz. f. 73. 4. — [4]) Tr. Aboda s. f. 77. i pisk. Tos. 1. — [5]) Do Pent. f. 213. 4. Taze.

Podaję następujący przykład, z którego poznać można, jakto z 100 talarów, które pożyczuje ubogiemu chrześcianowi, żyd w pięciu latach wydrze z biedaka więcéj jak 1000 tal. i wszystko mu zabiera. Pożyczawszy ubogiemu 100 tal., żąda od niego od 100 tal. miesięcznie 5 tal. procentu, aż mu chrześcian zapłaci.

1 r.	od 100	tal.	miesięcz.	5	tal.	uczyni r.	60	tal.	sum.	160	dłu.
2 „	160	„	„	8	„	„	„ 96	„	„	250	„
3 „	250	„	„	12½		„	„ 150	„	„	400	„
4 „	400	„	„	20	„	„	„ 240	„	„	640	„
5 „	640	„	„	32	„	„	„ 384	„	„	1024	„

W szóstym roku żąda żyd całego długu, i kupuje całą majętność chrześcianina.

E. Życie.

Talmud powiada:[1]) „I najsprawiedliwszemu między bałwochwalcami (tak nazywa chrześcian) odbieraj życie!“ — rozumie się, jeżeli tegóż bezpiecznie dokazać możesz. Na innêm miejscu:[2]) „Jeżeli gojm wpadł do dołu, a ty go z tąd wybawisz, wiedz o têm, że zachowałeś bałwochwalca;“ i zaś: „zakazaném jest miłosierdzie nad gojm, i dla tego choćbyś go widział w wodzie tonącego, lub bliskiego śmierci, niewolno go ratować.“

Abarbanel i Maimonides nauczają:[3]) „Kto się zapiera żydowskiéj wiary, a choćby tylko

[1]) Tr. Aboda 5 f. 26. 3. Tos. — [2]) Tr. Aboda s. f. 20. 1. Tos. — [3]) Jad. chas. 1. 10. 1. f. 40. 1.

jednego artykułu, tego uważaj za kacerza, którego powinieneś nienawidzić, nim pogardzać i jego zniszczyć," bo stoi w piśmie: „Niemiałbym Panie nienawidzić Twych nieprzyjaciół?" [1])

„Jeżeli chcesz zabić zwierzę" — powiada Talmud — „a przypadkiem zabijesz człowieka, jesteś wolnym od kary!" — Ponieważ, jak wyżéj dowiedziono, żydzia każdego człowieka obcéj wiary nazywają zwierzęciem, więc można tłumaczyć: „Kto chce zabić gojma, a przytém niechcący zabije żyda, jest wolnym od kary." [2])

„Zabijaj więc niewiernego!" uczy Talmud [3]) i także: „Jeżeli gojm wpadł w dół, niewyciągaj go; jeżeli do dołu prowadzi drabina, wyciągnij ją, mówiąc: czynię to, aby do dołu niewpadło moje bydlę; jeżeli kamieniem zakrywa się dół, do którego wpadł gojm, włóż kamień na otwór, mówiąc: czynię to, aby do dołu niewpadło moje bydlę! — czyń tak, bo jest sprawiedliwą rzeczą, własnemi rękami zabijać niewiernych!" [4])

„Przelewający krew bezbożnych" uczą rabini — „przynosi Bogu ofiarę." [5]) Maimonides zaś twierdzi: „Przykazanie: „nie zabijaj!" znaczy, że niemasz zabijać człowieka, t. j. izraelitę; lecz gojm, dzieci Noego i kacerze nie są synami Izraela." [6]) Talmud

---

[1]) Abarb. rosch. am f. 9. 1.; Mam do Sanh. 121. 2. — [2]) Tr. Aboda 5 f. 26 2. — [3]) Jalk Schim. f. 245 do Pentat; Bemit r. p. 21. f. 229 3. — [4]) Jad. ch. 4. 1 f. 47. 1. — [5]) Tr. Sanh. f. 137. — [6]) Tr. Sanh. f. 78. 2.

powiada: [1]) Jeżeli zabijesz duszę z Izraela, będzie ci policzono, jak gdybyś zabił był cały świat; kto zaś ocali duszę żyda, zjedna sobie zasługę, jak gdyby był wybawił cały świat."

F. Niewiasta.

Pan Bóg powiedział przez Mojżesza: „Nie pożądaj żony bliźnego twego!" — „cudzołożnik winien jest śmierci!" — Talmud naucza, że to się tyczy tylko żony bliźniego (żyda) lecz nie tyczy się żony obcego!" [2]) Maimonides zaś: [3]) „Wolno skusić żonę nieżyda!" — Rabbi Raschi pisze: [4]) „Obcy nie mają małżeństwa, dla tego i t. d. i t. d.

Rabbi Bechai, Levi Gerson twierdzą: „Kto we śnie zgrzeszy z matką, może się spodziewać daru mądrości; kto z zaślubioną — znajomości zakonu; kto z siostrą — rozumu i rozsądku; kto zaś sponiewiera żonę obcego, może się spodziewać — żywota wiecznego. [5])

Niemożna nam umieścić tutaj okropnych występków przeciw szóstemu przykazaniu, które Talmud o swych rabinach opowiada. Najgorsze występki i bezwstydliwości są żydom dozwolone podług Talmuda.

Żona niema żadnego prawa, bo mówi Talmud: [6]) Mąż może się obchodzić z żoną, jak się mu podoba; żona nie płaci nic więcéj, jak kawał mięsa

---

[1]) Tr. pos. f. 122. 2. Tos. — [2]) Tr. Sanh. f. 52. 2. — [3]) O królach 2. 3. — [4]) Do lew. 20. 10. — [5]) Bęrach 57. 1. — [6]) Schulc a jore u. d. 2 32 § 12. 14.

u rzeźnika kupionego, który według upodobania może mąż gotować, piec lub smarzyć; żona musi cierpieć bez szemrania, nawet sodomskie występki, ponieważ jest przez zakon wydana na swawolę męża. Publiczne modły w synagodze mogą być odprawione tylko w obecności 10 mężczyzn;[1]) 9 mężczyzn a cały milion niewiast[2]) jeszcze nie uzupełniają liczby 10.

Żydowskie czasopismo (Archives israelites 15. p. 711; 1867) narzeka, że między nierządnicami Paryża, Londona, Berlina, Hamburga, Wiednia, Warszawy i Krakowa jest więcéj żydówek, jak chrześcianek. Jednak przy wszystkich występkach zostają żydówki poczciwe, jeżeli przytém pełnią przepisy zakonu. (Archiv israelites 2. p. 525; 1868).

G. *Przysięga.*

Często się uskarżają żydzia, że chrześcianie nie dowierzają żydowskiéj przysiędze;[3]) lecz słusznie tak sądzą chrześcianie, ponieważ Talmud uważa nieżyda za bydło i dla tego przysięga przeciw bydlęciu jest niedorzecznością. Powtóre, jeżeli Talmud uczy, że cały majątek i życie gojma należy żydowi, jakże można się sądzić z żydem, który podług Talmuda wszystko uważa za swoją własność? — Jakże można spodziewać się od żyda,

[1]) Tr. Nedarim f. 20 2; Sanch. f. 582. — [2]) Tr. megel f. 23, 2. — [3]) Erach harmonie 2. 335 (Paris 1844).

żeby sprawiedliwie przysięgał, kiedy mu wolno zagrabić majątek gojma?

Talmud powtarza nasze zdanie, opowiadając: „Rabbi Akiba złożył przysięgę, lecz w sercu uważał ją za niepłatną.[1]) Rabbi Jochanan przysięgał znakomitéj pani zachowanie tajemnicy; przysięgał przy Bogu Izraela, że nikomu niewyjawi tajemnicy, lecz w sercu myślał „niewyjawię obcemu, lecz oznajmię ludowi Izraelskiemu.“ [2]) Rabini uczą, że wolno przysięgać fałszywie, jeżeli żyda przymuszono do przysięgi. [3])

Jeżeli więc zwierzchność rozkaże żydowi przysięgać, żyd uważając to za przymus, może przysięgać, jak mu się podoba. „Jeżeli Król“ — powiada książka (Schulch. a jore d. n. 232 § 12, 14.), rozkaże przysięgać na żyda, że zgwałcił goję, aby obżałowanego ukarać, wolno żydowi uważać przysięgę za przymusową.

Inny rabin uczy: „Jeżeli książe każe ci przysięgać: „że nieopuścisz kraju,“ to myśl w sercu: „nieopuszczę, jak niebędę mógł“.[4]) Przytém uczą rabini, że można fałszywie przysięgać tylko wtedy, kiedy się o tém niedowie gojm.[5])

Mnóstwo żydowskich ksiąg uczy, aby żyd mocno wierzył, że mu w dzień tak zwanéj „długiéj nocy“ lub „w sądny dzień“ — wszystkie grzechy i także

---

[1]) Tur orach ch. c. 616. — [2]) Tr. Kella f. 18. 2. — [3]) Tr. Aboda 5. f. 28. 1; Jomaf. 84. — [4]) Schel utesdhuvoth f. 25. 2. — [5]) Sch. ar. jore l. c.

fałszywe przysięgi zostają odpuszczone; przytem o zadosyć uczynieniu, lub o nagrodzie szkody nic nie wspominają.[1])

Prawdą, że chrześcian wierzy także w odpuszczenie grzechów, lecz tylko pod warunkiem, że nagrodzi szkodę i krzywdę, wyrządzoną bliźniemu; lecz żydzia żądają odpuszczenia i za krzywoprzysięstwa, które dopiero w przyszłości popełnią.

W tak zwany „dzień sądny“ odmawiają następującą modlitwę: „Wszystkie śluby i obowiązania, kary i przysięgi, które od dzisiajszego dnia aż do przyszłego dnia sądnego ślubować, przysięgać lub obiecywać będziemy, niechaj będą rozwiązane, odpuszczone i nieważne. Nasze śluby niemają być ślubami; nasze przysięgi niemają być przysięgami.“

Odbywa się ta modlitwa uroczyście w wieczór „długiéj nocy“; wprzód przełożony bóżnicy i dwaj rabini wspólnie wielkim głosem odzywają się w imieniu Boga, a potém przełożony odmawia wyżéj wspomnioną modlitwę.[2])

Jeżeli żyda niepokoi złożona przysięga, zwołuje trzech żydów, którzy rozwiążą go z przysięgi, albo —

---

[1]) Midr. th. do Ps. 15. f. 13. 2.; Jalk Schim (Psalmy) f. 94. n. 665; Jlak chad. f. 122. 1. 3. n. 1. 11.; Kad. hakk. f 43. 4.; Seph. chas. f. 4. n. 20. i na innych miejscach. — [2]) Seph. mizo gad. f. 70. 1.

jak żydzia mówią — którzy zdejmują z niego przysięgę.[1])

Ztąd łatwo poznać, że przysięga u żydów nie ma znaczenia, kiedy ladajakich trzech żydków może z żyda zdjąć krzywoprzysięstwo, i kiedy — jak na wstępie naszéj rozprawy powiedzieliśmy — rabini nawet samego Boga rozwięzują z przysięgi.

O chrześcianach.

Ponieważ Jezus w Nazareth podług Talmuda niebył Bogiem, lecz tylko stworzeniem i zwyczajnym człowiekiem, więc chrześcianie są bałwochwalcami czyli poganami, ponieważ stworzeniu oddają cześć Boską. Dla tego chrześcian zwykle nazywają gojm (poganami), których prawowierny żyd powinien publicznie lub potajemnie zabijać.[2]) „Goj, czytający Zakon Boży (Stary Testament) „winien jest śmierci!“ — powiada Talmud.[3]) Żydzia niewymawiają imienia Jezus, lecz nazywają go „zdrajcą Izraela“ — i innemi pogardliwemi nazwiskami; ile razy go wspominają, dodają: „jego imię i pamiątka niech będzie wygubiona;[4]) Maryi zaś bluźnią: „niech jéj duch pęknie!“[5])

---

[1]) Arba tur. jore deach 4. 15. 8. f. 3. 5. 4.; także chosch. ham. f. 138. 1. 2. — [2]) Machsor Prag 12. f. 92. a. — [3]) Tr. Sanh. f. 59. 1. — [4]) Tr. Aboda 6. f. 17. — [5]) Nizzachon f. 48.

Doświadczenia z bieżącego wieku.

Żydzia często wspominają o miłości, która powinna łączyć wszystkie narody, lecz uczynki ich niezgadzają się z zasadami ludzkości. Zamiast długich rozpraw podajemy przykłady.

Jenerał Segur, opisując wojnę Napoleona z Moskwą, powiada:

„Dwadzieścia tysięcy francuzkich żołnierzy zostało w Wilnie, chorych, rannych, zgłodniałych i osłabionych. Żydzia, którym Francya najpierw między narodami przyznała wszystkie prawa obywatelskie, zwabiwszy znędzniałych żołnierzy do swych domów, złupili ich, i obnażonych z wszystkiego wyrzucali oknami na śnieg, aby na zimnie zginęli.“

Tak pisze jenerał Segur, naoczny świadek wileńskich wypadków.

Jak żydzia bronią i wyrywają zbrodniarzy i zbójców z rąk sprawiedliwości, dowiodę z następującego okropnego zdarzenia:

W r. 1840 okropne zabójstwo, popełnione na księdzu Tomaszu, Ojcu z zakonu Kapucynów w Damaszku, zrobiło wielki rozgłos po całym świecie. Żydowskie gazety posądzały o zbrodnię nawet OO. Jezuitów, lecz Laurent w książce „Affaires de Syrie — Paryż 1846. Tomy dwa“ dowiódł z aktów francuzkiego ministeryum, że żydzia w Damaszku byli prawdziwymi zbrodniarzami. Książka ta w krótkim czasie znikła z widowni świata tak,

że dziś i za tysiące talarów niedostałbyś jéj kupić. Łatwo odgadnąć, kto ją schronił i zniszczył.

Laurent tak opisuje zbrodnię:

„Ojciec Tomasz był księdzem i oraz sławnym lekarzem w Damaszku (w Syryi, należącéj do Państwa Tureckiego). Ostatni raz widziano go w towarzystwie swego sługi, udającego się do przedmieścia, nazwanego „dzielnicą żydowską“. Ponieważ dnia 6. lutego był zaproszony na obiad do naddwornego lekarza Paszy (namiestnika cesarskiego), zaczęto straconych szukać nietylko z klasztoru, lecz również gorliwie przez konsula francuzkiego, rezydującego w Damaszku, który najpierw odkrył, że żydowski golacz przedmieścia w ciemnéj nocy był zawołany do żydowskiego kupca Harari. Dalsze śledztwo wydało, że golacz u tego Harari znalazł Ojca Tomasza, związanego na ziemi, i że obecni żydzia rozkazali golaczowi, aby księdza zabił. Golacz wzbraniał się z początku, lecz wskutek gróźb i nalegań dał się nakłonić do zbrodni, i przebódł go nożem; inny żyd dobił O. Tomasza. Żydzia zdarli kawałkami ciało z kości, które połamawszy wrzucili do kloaki, t. j. podziemnego kanału, którym odchodziły nieczystości i brud miasta. Tam znaleziono szczątki zamordowanego, które poznano po brodzie i kawałku skóry z głowy, z tonsurą wygoloną, jako też po czapeczce przy ciele pozostałéj. W podobny sposób zamordowano także sługę O. Tomasza, aby się pozbyć świadka zabójstwa.

Z żydów uwięzionych przyznało się siedmiu do zbrodni, wymawiając się, że najwyższy rabin przed kilku dniami im był nakazał, aby na bliskie święta wielkanocne dostarczyli krwi chrześciańskiéj. Ponieważ każdego żyda osobnie zamknięto i osobnie śledzono, dowiedziano się i o najdrobniéjszych szczegółach, tyczących się zbrodni.

Wszyscy żydzia całéj Europy dołożyli starań i zabiegów, aby niedopuścić nieuchybnego wyroku śmierci nad zbrodniarzami. Zbierali zewsząd składki na przepłacenie sędziów i ministrów, nietylko tureckich, lecz oraz poruszyli wszystkich ministrów europejskich, aby się wstawili za uwięzionemi żydami w Damaszku. Francuzkiemu konsulowi ofiarowali 200,000 piastrów, pewnemu adwokatowi 500,000 i t. d., a gdy to wszystko niewybawiło zbrodniarzy, wielka deputacya bogatych żydów, na czele jéj Cremieux (czytaj Kremie) udała się do Syryi, i za wstawieniem się Anglii i innych posłów wyjednała wolność dla uwięzionych. Cesarz Turecki wydał ferman (najwyższy rozkaz) następującéj treści:

„Z żądania Cremieux i deputowanych wszystkich wyznawców Mojżesza poznaliśmy, że żądają uwolnienia więźniów; ponieważ niewysłuchanie prośby tak ogromnéj liczby mieszkańców uważanoby za niegrzeczność z naszéj strony, więc rozkazujemy, aby więźniów uwolniono. Muhamet-Ali.

Ferman cesarza tureckiego nic nie wspomina o niewinności, (boć sędziowie dowiodli zbrodnię),

lecz tylko o uwzględnianiu prośby mieszkańców Europy.

Cały Wschód i cała Europa była przekonaną o zbrodni, lecz pieniądze dokażą wszystkiego, i także uwolniły zbrodniarzy od zasłużonéj kary.

Żydzia zaprzeczają temu, żeby na święta wielkanocne potrzebowali krwi chrześciańskiéj, i wszystkie dawniéjsze historyje o zamordowaniu chrześcian ogłaszają za bajki zmyślone, lecz następujące zdarzenie z r. 1832 daje wiele do myślenia.

Sąd Petersburgski przeciw żydom za zamordowanie dziecka pewnego żołnierza r. 1831 wykazał:

1) Dwaj sędziowie uznali, że oskarżoni żydzia zamordowali dziecko, aby jego krew potrzebować do rzeczy zabobonnych.
2) Trzeci sędzia: że oskarżoni popełnili zabójstwo, lecz żąda złagodzenia kary, ponieważ żydzi byli przekonania, że przez zabójstwo to przysłużyli się Bogu.
3) Czwarty sędzia uznaje wszystkich oskarżonych za winnych, lecz poleca złagodzenie kary.
4) Piąty sędzia daje na uwagę: chociaż śledztwo dowiodło, że między żydami żyje wiele błądzących, którzyby podobną zbrodnię popełnić mogli, jednak w niniéjszym procesie zbrodnia nie została dowiedzioną.

Nadprokurator sądził tak, jak pierwsi 2 sędziowie.[1])

---

[1]) **Sąd przeciw żydom w Rosyi, wyciąg z aktów kryminalnych, Lipsk, Engelmann 1846.**

Najwyższy sąd moskiewski jednak uwolnił żydów z powodu, że zbrodnia nie została zupełnie dowiedzioną.

Wiadomo światu, że u moskiewskich sędziów i urzędników łapowe wszystkiego dokaże.

Odwróćmy się od zabójstw, a przypatrzmy się innym zbrodniom.

Świat najwięcéj posądza żydów o uszkodzenie obcego majątku tj. o kradzież i o oszukaństwo. Żydowski uczony, Bail, w swém liście (Les Juifs au 19. siekle. Paris 1816 p. 24) powiada dosłownie: „Między 12 zbrodniami kradzieży i oszustwa, które sąd Lipski sądził, zawsze 11 było popełnionych przez żydów. Bail dowodził to w obronie wolności żydów. twierdząc: „W Niemczech niemają żydzia swobody, dla tego są zbrodniarzami; w Francyi, gdzie wolność panuje, są żydzia poczciwymi obywatelami!“ — lecz Cerfbeer dowodzi Bailowi, że także w Francyi 2 razy więcéj osądzono żydów za zbrodnie, jak chrześcian, a że bankructwa, lichwiarstwo i oszustwo jest u żydów na dziennym porządku, rzadko u chrześcian.

O Alzacyi mówi tenże autor: „Przez lichwę dostali żydzia połowę Alzacyi w swe ręce; małych właścicieli już wywłaszczyli.

Jestto zarazą i nieszczęściem naszego czasu, i możnaby ogromne księgi spisać o obrzydłych i niegodziwych środkach, jakiemi oszukają ludzi, osobliwie wieśniaków o cały majątek.

Cóż się dziwić, jeżeli gdziekolwiek chrześcian zniknie jakby w ziemię przepadł, a ludzie posądzają żydów, że go żydzia zamordowali z potrzeby krwi chrześciańskiéj na święta wielkanocne? —

Książe Bismark z wielkiem oburzeniem odezwał się na sejmie pruskiem r. 1847: „Znam okolice, w których mnóstwo żyje żydów; chłopi w tych wioskach już zgoła nic własnego nie posiadają; łóżko i widły, stoły i bydło, nawet zboże na polu należy żydom, którzy natomiast za drogie pieniądze dostarczają chłopom miarkami zboża na chleb, do siewu i dla przechowania koni. (Allg. Preuss. Ztg. Nr. 169, 20. czerwca 1847). W tymże sejmie ministeryum sprawiedliwości przedłożyło statystykę (obrachunki i sprawozdania): że między ludnością r. 1839 na 133 mieszkańców przypada 1 oskarżony; podług wiary zaś, między 135 chrześcianami tylko jeden, lecz z żydów każdy 84ty. W roku 1834 na mieszkańców 166 przypadał jeden oskarżony; z żydów już na 82 jeden. Niemal wszystkie zbrodnie żydów były popełnione na majątku chrześcian. (Allg. Prss. Ztg. z dnia 19. czerwca.)

„Bezstronni ludzie“ — pisze Meinhold — „znający doskonale stosunki Pomorza, mają przekonanie, że zadłużenie tejże prowincyi pochodzi z ucisku i lichwy żydowskiéj, która się niekontentuje 10 lub 12 procentami, lecz nawet 100 bierze od 100, kiedy spostrzeże naglącą potrzebę chrześciana. Wszystkiego dostarczają żydzia: dziewek i parobków, małych i

wielkich dóbr, nawet niewiastami handlują, a na wszystkiem zarabiają.

W niektórych miastach każdy żyd jest bankierem, weksluje i mekluje; w innych miastach wyrugowali wszystkich katolickich kupców tak, że ledwie jeden lub dwa utrzymali się na pobocznych ulicach. (Sidonia 3, 312 Leipzig 1848). W gazecie „Le Monde“ (27. listopada 1858) pisze Herman Kuhn: „Między rękodzielnikami i kupcami Wiednia największą liczbę zbrodniarzy dostarczają żydzia przed kraty sądowe, chociaż wiadomo, że to lud przebiegły i nie łatwo da się złapać. Żydowskie gazety tak daleko wiarę zagłuszyły, że w handlu i w codziennném życiu nie znajdziesz ani rzetelności, ani zaufania.“ „Największa żydowska gazeta „Presse“ wydrukowała na czele godło: „Równe prawo dla wszystkich“, lecz któż może zezwolić na równouprawnienie dla pijawek, które jak upiory wysyssają soki społeczeństwa?“ —

Aptekarz, który r. 1866 dla armii liwerował fałszowane lekarstwa a to w największych rozmiarach; zbrodniarz ten, przez którego winę można sta i tysiące ubogich żołnierzy umarło wskutek fałszowanych lekarstw, był żydem.

Niedawno temu, kiedy rząd wypędził z Rumunii obcych włoczęgów żydowskich, wszystkie gazety krzyczały: „ratujcie! gwałtu!“ — nawet ministrowie europejscy wstawiali się za żydowskimi smykami, kiedy tymczasem najokropniéjsze krzywdy, popełnione przez

Moskala na milionach polskich katolików, nienakłoniły ani jednego ministra do wstawienia się za nieszczęśliwymi Polakami.

Słuchajcie o żydowskiem gospodarstwie w Rumunii! —

Profesor Desjardins, dowiódł w broszurce, że w upływie kilku lat wgarnęło się do Rumunii 400,000 obcych żydów. (W roku 1822 było ich 24 tysięcy; w r. 1844—45; r. 1854 już 160 a w r. 1868 nawet 400 kroć tysięcy. Inni nawet obliczyli żydów w Rumunii r. 1868 na więcéj jak pół miliona.

Sejm rumuński tak się wyraził o żydach: „Napływ żydów do Rumunii nabrał w ostatnich latach tak okropnych rozmiar, że obywatelstwo kraju lęka się przyszłości. Kraj napełnia się obcymi przybyszami, którzy nienawidzą i niszczą poczciwy dotąd lud. Gospodarstwo upada w skutek zabiegów i oszukaństw lichwiarzy, których liczą na pół miliona. Żydzia zagarnęli handel i przemysł; tysiące bogatych familij zniszczyli do szczętu; bogactwo krajowe i kapitały kredytowe znikły w rękach nienasyconych przybyszów, a nawet nędza i głód ludu zbogaca ich, ponieważ żywność i trunki należą żydom. Koniecznie potrzeba ratunku przed nienasyconemi pijawkami.“ Tak opiewa sprawozdanie sejmu rumunskiego, lecz pytam się, czyliż żydzia w Rumunii rożnią się od reszty pokolenia izraelskiego? —

Żydowskie gazety piszą wiele o postępie, o reformach; żądają, aby chrześcianie porzucili starą

wiarę, lecz czyliż naród żydowski zmienił się od 2000 lat? —

Żyd, czy w Palestynie, czy w Francyi, czy w Polsce, czy w Ameryce, zostaje zawsze takim, jakim byli przodkowie jego przed 20 wiekami. Gdzie inaczéj nie można, poddają się prawom krajowym i udawają uległość, lecz tylko powierzchownie, bo wewnątrz dążą do panowania. Jeszcze nie było dotąd przykładu, żeby żydzia się odwdzięczyli krajom, które żydowskich tułaczów gościnnie przyjęły. Chociaż żydzia przeżyli kilka wieków w Polsce, Niemczech, Francyi i Anglii, jednak nie połączyli się z narodami, i nie przemienili się na polaków, niemców, francuzów lub anglików; owszem wszędzie zachowali swą narodowość i naturę żydowską.

Wyżéj powiedzieliśmy, że żydzia podług Talmuda uważają się za powołanych do panowania nad całym światem; ponieważ zaś pieniędzmi i bogactwem wszstkiego dokazać można, dla tego używają wszystkich środków do zgromadzenia majątku.

Nie wzdrygają się i najniegodziwszych środków, ponieważ Talmud uczy, że cały świat im należy, a że inne narody nie mają żadnego prawa do posiadania jakiéjbądź własności.

Daleko od nas, żebyśmy zezwolili na niesprawiedliwość względem żydów; owszem uczą nas papieże: „Dowiedźcie żydom, jeżeli dopuścili się zbrodni; karajcie ich podług prawa; żądajcie na powrót, co so-

bie niesprawiedliwie przywłaszczyli, lecz nie odbierajcie im życia, kiedy im zabójstwo nie dowiedziono.“

Tak uczą Ojcowie święci, lecz pytamy się: cóż to oburzyło Rumunię? cóż oburza cały świat przeciw żydom? — tylko lichwa i chytre oszukaństwa, których się wszędzie i wszędzie dopuszczają.

Żyd Bedarride pisał roku 1861 (Les Juifs p. 430, Paris 1861): „Izrael nie dopuszcza się lichwy, ponieważ niemoże!“ — i słusznie, bo Talmud naucza żyda: „że gojmom może zabierać wszystko, ponieważ żydom należy wszystko.“

Że żydzia podług Talmuda dopuszczają się bez skropuł — nieczystości, rozwiozłości i wszelkich występków przeciw szóstemu przykazaniu, powiedzieliśmy w dawniéjszych rozprawach; dziś podajemy dowody: że żydzia są pobudką do rewolucyi.

O rewolucyi r. 1848, która zatrząsła całą Europą, powiada Disraeli, poseł anglickiego parlamentu: „Okropna rewolucya, która się w Niemczech rozpoczyna, rozwija się przez wpływ żydów.“ (Disraeli Coningsby pag. 183, London 1844).

Rougeyron wyrzekł r. 1861: „W Niemczech rozwijają się rewolucyjne żywioły, które są okropne; do tychże należą przedewszystkiem żydowscy gazeciarze, filozofi, pisarze, mowcy i bankierowie, którzy wskroś przesiąkli rewolucyjnemi zasadami; nastąpi chwila, która dla Niemców będzie okropną; lecz niezawodnie nastąpi także inny dzień, który dla żydów

będzie jeszcze okropniejszy." (R., antichrétien p. 28, Paris 1861).

Toussenel pisze r. 1847 w znakomitém dziele, pod tytułem „Les Juifs rois de l'epoque" „Żydzia, magnaci pieniężni, panują dziś nad rządami. Żydowska gazeta „JOURNAL DE DEBATS" dokazała tego, że każde ministeryum musi jéj płacić haracz, a że ministrowie, którzy jak VILLILE, niechcieli tejże gazecie płacić haraczu, w krótce zepchnięci zostali z krzesła ministeryalnego. Następca Villele'a, Martignac, chcąc utrzymać swoje ministerym, musiał nawet zapłacić haracz, nietylko za siebie, lecz także za 3 lata poprzednika swego."

Francuski minister Thiers, daremnie chciał się uwolnić od tyranii téjże żydowskiéj gazety; nareszcie musiał się upokorzyć, o przebaczenie prosić, i zgodzić się na płacenie corocznie wielkiéj summy pieniędzy.

Ponieważ największe gazety europejskie należą żydom, a gazety kierują narodami, dla tego wszystkie rządy zostają, mniéj więcéj, zawisłe od żydowskich gazeciarzy, którzy pobierają od ministrów krocietysięcy i miliony haraczu (opłaty). — Wiadomo światu, że żydowskie gazety i tego dokazują, że ministrowie tychże gazet pisarzy muszą posuwać na urzędy państwowe; dla tego mamy dosyć żydowskich konsulów i posłów zagranicznych.

Słusznie powiedział Disraeli, minister Anglii: „Światem rządzą wcale inni ludzie, jak myślą narody, które tajemnicy téj nieznają. Rossyjski rząd jest tajemniczy; lecz któż Rossyą rządzi? — żydzia. Podobnie dzieje się w Hiszpanii i w innych krajach (l. i. p. 183).

Słuchajcie, co powiada prezydent Cremieux: „Nowe państwo Messyasza, nowy Jeruzalem musi powstać na miejscu cesarzów i papieżów!“ (Archives isr. pag. 651. 1861), ponieważ Talmud powiada: „że wszystkie narody, ziemia, i co na niéj się znajduje, należy żydom.“

Wiadomo światu, że wielka część żydów, tak zwanych oświeconych, należy do lóż masońskich, i że we wszystkich większych miastach żydzia mają swoje loże, do których inni masoni niemają przystępu. W Londonie istnieją dwie loże żydowskie, które swój rewolucyjny wpływ wywierają na wszystkie europejskie bożnice masońskie. Żydowskie loże panują nad wszystkiemi masonami, ponieważ za pomocą pieniędzy wszystkiego dokazują. Żyd i mason Mendizabal — powiada historyk Börne — był przewodnikiem rewolucyi portugalskiéj r. 1820 i rewolucyi hiszpańskiéj r. 1830: przez rewolucyą dopiął się krzesła pierwszego ministra; Cremieux, żyd i mason r. 1848 był ministrem sprawiedliwości w Francyi; nadto żydowskie gazety n. p. „Alliance Israélite“ r. 1867 jawnie dała świadectwo, że z rewolucyi francuskiéj r. 1789 zeszła gwiazda Judy.

Koniec.

Książka „Itinerarium Philippi a Trinitate“ (6, 8.) opowiada o podróży żyda i kilku chrześcian: „Pomagał jeden drugiemu podczas podróży, w czém mógł. Żyd, wzruszony dowodami chrześciańskiéj miłości, odezwał się przy pożegnaniu do chrześciana, który mu był największe wyświadczył dobrodziejstwa, w następujący sposób:

„Doznałem od ciebie największych dobrodziejstw; wiedz jednak, że mimo tego wielka nienawiść przeciw tobie pałała w sercu mojém, ponieważ jesteś chrześcianem. W nagrodę za twoje usługi daję ci następującą radę: „Nie zwierzaj się nigdy żydowi, i chociażby największą tobie oświadczał przyjaźń!“

Rada ta daje nam wiele do myślenia.

Wiadomo światu, że żydzia nienawidzą ciężką pracę i także rolnictwo, które wymaga od człowieka natężania wszystkich sił; natomiast wszyscy żydzia lekkim tylko sposobem przez handel chcą się zbogacić. Talmud zachęca ich do tego, nauczając (Tr. Jebam f. 63. 1.) „niemasz gorszego rzemiosła jak uprawa roli.“

„Jeżeli 100 talarów włożysz w handel, możesz codziennie zajadać mięso i pijać wino; jeżeli zaś 100 talarów włożyłeś w rolnictwo, musisz się kontentować solą i kapustą.“

Fichte, filozof niemiecki, powiada: „Społe-

czeństwo żydowskie jest towarzystwem złości i nienawiści przeciw całemu rodzaju ludzkiemu!“

Herder, inny filozof niemiecki, tak się wyraża: „Ministeryum, które przedewszystkiem słucha żydów; gospodarstwo, w którém żyd chowa klucze do spiżarni i do kasy; okręg, którym zawiaduje żyd; wszechnica (najwyższa szkoła), w której pozwalają żydom, oszwabiać studentów, są niewysuszone jeziora zgnilizny, podług przysłowia: „gdzie ścierw, tam gromadzą się kruki!“ — „gdzie zgnilizna, tam mnożą się owady i robaki!“

Szoppenhauer filozof powiada: „Istnieje powieść o Ahaswerze, czyli wiecznym żydzie, który wiecznie tułać się musi! lecz cały naród żydowski, popełniwszy zbrodnię na Zbawicielu, jest obrazem wiecznego włóczęgi, który od blisko 2000 lat błąka się między wszystkiemi narodami.“

Szanowni czytelnicy! — czyliż kto z was pomyślał sobie, żeby „Talmud“, który żydzia nazywają świętym, przyznając mu nawet pierwszeństwo przed biblią — żeby „Talmud“ zawierał w sobie tak wielkie niedorzeczności? — A cóż mówić o nienawiści i złości, którą „Talmud“ wylewa na chrześciaństwo. nazywając nas bydłem, psami, świniami i t. d.? — Czyliż nie jasno jak na dłoni, że zasady Talmuda są zgubą społeczeństwa, kiedy Talmud pozwala żydom,

przywłaszczać sobie majątek całego świata? — Z naszéj rozprawy poznajecie:

1) że „Talmud" zaszczepia w żydach nienawiść przeciw chrześcianom;
2) że pozwala, i nawet rozkazuje: aby żydzia jakimbądź sposobem przywłaszczali sobie majątki chrześcian, ucząc, że cały świat należy Izraelowi;
3) że „Talmud" pozwala krzywoprzysięstwo i że dla tego przysięga żyda przeciw chrześcianowi nie ma żadnéj wartości;
4) dowiodliśmy, że za pomocą gazet, których największa część należy żydom, bywają rozsiewane najzgubniéjsze nauki, które dążą do zniszczenia kościoła Chrystusowego;
5) że żydzia przez gazety i za pomocą pieniędzy dążą do zupełnego opanowania świata.

Rozważcie sobie naszą rozprawę, a czyńcie, co wam sumienie i wiara rozkazuje.

Drukiem Karola Miarki jr. w Mikołowie.

W księgarni KAROLA MALIKA w Cieszynie

są także następujące książki do nabycia.

	zła.	ct.
KAMOCKA J., Zdrowaś Marja. Nabożeństwo dla młodego wieku	2	75
BÓG NADZIEJA NASZA, Zbiór nabożeństwa dla chrześcian katolików	2	—
OŁTARZYK CODZIENNY, Krótki zbiór codziennego użycia, opr.	2	50
CICHA ŁZA CHRZEŚCIAŃSKA. Książka do nabożeństwa dla katolików . . .	3	—
OTTO ks. Dr. L., Rozmyślania i modlitwy. (Modlitewnik dla ewangielików) opr.	2	60
— Marcin Luter	—	80
— Ojcze nasz, Dziewięć kazań . . .	1	—
— Książeczka o małżeństwie	—	50
RYLSKI, TOM., Podręcznik mechaniki rolniczéj dla gospodarzy	3	—
K., O wyborze książek dla dorastającéj młodzi	—	30
K., Przewodnik książek dla nauczycieli ludowych, (O wyborze) książek dla nauczycieli, dla ludu i młodzi do 17. wieku.	1	—

(5 fl. 12 kr.) — Kraszewski J. J. Na cmentarzu. — Na wulkanie. Powieść współczesna. 1 fl. (1 fl. 75 kr.) — Kochowskiego Wespazjana z Kochowa wojskiego krakowskiego. Pisma wierszem i prozą w 3 tomach. 3 fl. (4 fl. 48 kr.) — Milewskiego Ignacego, Kapicz, Herbarz, (Dopełnienie Niesieckiego.) Wydanie biblioteki XX. Czartoryskich w Sieniawie. Wydanie z rękopisu. 1 fl. 80 kr. (3 fl.) — Mizerski, dr. Anastazy, Choroby narzedzi oddychania i krążenia według Leberta, „Grundzüge der ärztlichen Praxis." 3 fl. (5 fl. 40 kr.) — Mochnackiego Maurycego, Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831. Trzecie wydanie. 3 tomy. 2 fl. 40 kr. (3 fl. 60 kr.) — Naruszewicz Adam, Żywot J. K. Chodkiewicza wojewody wileńskiego hetmana wielkiego w. ks. lit. w 2 tomach 1 fl. 50 kr. (2 fl. 24 kr.) — Niemcewicz J. U. Dzieje panowania Zygmunta III. w 3 tomach. 2 fl. 80 kr. (4 fl. 16 kr.) — Pablo de los Rios Juan, Dygnitarze. Oryginalny romans meksykański. Z hiszpańskiego przełożył S. W. 1 fl. (1 fl. 50 kr.) — Panowanie Henryka Walezjusza i Stefana Batorego królów polskich. Z rękopismów Albertrandego z dołączeniem pamiętników odnoszących się do Stefana Batorego zebranych przez Edwarda hr. Raczyńskiego. 1 fl. 50 kr. (2 fl. 24 kr.) — Piaseckiego Pawła, biskupa Przemyślskiego, Kronika, Polski przekład dawnego rękopisu poprzedzone studjum krytycznem nad życiem i pismami autora. 3 fl. 50 kr. (5 fl. 30 kr.) — Pruszcza, ks. Piotra H., Klejnoty społecznego miasta Krakowa albo Kościoły, co w nich jest widzenia godnego. Zeszytów 3 w 1 tomie. 64 kr. (96 kr.) — Radziwił Mikołaj, Krzysztof, Pielgrzymka do ziemi św. Tłumaczona przez ks. Andrzeja Wargockiego. 1 fl. 20 kr. (1 fl. 95 kr.) — Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób w Polsce od roku 1548 do 1690 2 tomy. Wydanie biblioteki polskiej w Paryżu. 8 fl. 40 kr. (12 fl. 60 kr.) — Robertsona T., Kurs praktyczny, teoretyczny, analityczny języka francuskiego. Szereg lekcyj polsko-francuskich bez pomocy nauczyciela. 2 tomy. 2 fl. (3 fl.) — Rogalski Leon, Świat duchów czyli sny, przeczucia, i widzenia. 3 tomy. 1 fl. 50 kr. (2 fl. 25 kr.) — Rykaczewski E., Słownik języka polskiego. Podług Lindego i innych nowszych źródeł wypracowany. 2 tomy. 2 fl. 40 kr. (3 fl. 60 kr.) — Smith J. P., Opactwo Carrow. Z angielskiego. 2 tomy. 2 fl. (3 fl.) — Surowiecki Wawrzyniec, Dzieła. Z wiadomością o życiu i pismach autora i kartą geograficzną i z tablicą runicznego pisma. 1 fl. 50 kr. (2 fl. 24 kr.) — Święcickiego Tomasza, mecenasa przy najwyższym sądzie królestwa polskiego. Podlasianina. Opis starożytnéj Polski w 2 tomach. 1 fl. 50 kr. (2 fl. 24 kr.)